

Krótki pogląd na zasady gospodarstwa drzewostanowego

przez
Kazimierza Achta.

(Odpowiedź na pytanie 1, obacz Sylwan za styczeń 1892.)

Na wielu miejscach rozlicznych pism swoich i artykułów polemicznych oświadczył Dr. Judeich, dyrektor akademii leśnej w Tharandzie, w Saksonii, że system urządzenia lasów metodą, tak zwaną „gospodarstwa drzewostanowego“ (Bestandeswirtschaft), nie może być uważany wcale za jakiś zupełnie nowy systemat urządzenia, obmyślany i postawiony przez niego, ale jestto metoda urządzenia lasów, praktykowana w Saksonii od dawna, której do zupełnej doskonałości i teoretycznego uzasadnienia brakowało, według Judeicha, tylko jasnej i logicznej nauki o wieku rębności drzewostanów, a raczej, o wieku ich gospodarczej dojrzałości. Jako taką jasną i ściśle umiejętną naukę o wieku rębności uznaje Dr. Judeich i liczne koła zwolenników jego nauki,

a raczej jego uczniów — w najobszerniejszym znaczeniu tego wyrazu — tak zwaną „teorię finansową“, której podwaliny założył Presler, na których wielu wysoce uczonych leśników, osobliwie Judeich sam, Dr. Gustaw Heyer, Dr. Seckendorff, Dr. Lehr, Dr. Lorey, Kraft i wielu innych budowało dalej i w 30-letniej zagorzałej walce polemicznej doprowadziło teorię tę do stanowiska niezachwianej prawdy w umiejętności leśniczej, dla tych wszystkich, którzy potrafią ściśle i logicznie myśleć i rozumieć zwykłe prawidła pospolitego rachunku.

Nie mam wcale teraz zamiaru zapuszczać się w jakoweś zastanawianie się nad tą teorią; nie chcę poruszać pytania, o ile stan obecny gospodarstwa leśnego da się przystosować do prawideł tej nauki, a osobliwie, czy ona potrafi w chaosie rzeczywistego stanu lasów, kpiących często z wszelkich reguł, odnaleźć potrzebne jej podstawy i czynniki rachunkowe, gdyż to wszystko wychodzi po za ramy, jakieśmy sobie dzisiaj zakreślili. Wspomnę o niej tylko o tyle, ile koniecznie potrzeba, ażeby odpowiedzieć na postawione pytanie.

Jakkolwiek Judeich opiera się na teorii finansowej, to jednak podnieść tu wypada i zaznaczyć wyraźnie, że samo urządzenie lasu według gospodarstwa drzewostanowego może zupełnie dobrze obejść się bez finansowego wieku rębności, i uważać drzewostany swoje za rębne z innych względów, a niekoniecznie ze względu na to, czy złożone w gospodarstwie leśnem kapitały dostatecznie się jeszcze oprocentowują, czy też nie. Nie można zaprzeczyć, że dla uzmysłowienia sobie, a szczególnie uczniowi leśnictwa, przyczyny, dla której ten lub ów drzewostan przychodzi do cięcia w najbliższym gospodarczym okresie — osobliwie jeżeli nie jest jeszcze oczywistnie rębnym — nie tak dobrze się nie nadaje, jak rachunek, który wyraźnie wskazuje, że ponieważ dany drzewostan nie przyrasta w masie i w wartości tak wysoko, iżby potrafił dostatecznie oprocentować te kapitały gospodarcze, jakie mu poświęcone zostały, przeto usuniętym być powinien z miejsca, na którym nie przynosi właścicielowi lasu dostatecznych korzyści, i zastąpiony przez wysoko się oprocentowujący las młody, czyli po prostu, że powinien przyjść jak najrychlej do cięcia. Pomimo to oświadczamy, że fałszywym jest zdanie, jakoby gospodarstwo drzewostanowe bez teorii finansowej nie dało się zastosować w praktyce, albo jakoby ta teoria była istotną częścią lub warunkiem tej metody urządzenia lasów.

Teorya finansowa sama w sobie zastanawia się tylko nad wiekiem rębności drzewostanów, lub nad koleją rębową. Każda inna metoda urządzenia, np. systemat powierzchniowy, masowy, kombinowany i t. p., może posługiwać się finansową koleją rębową, jako podstawą swych zarządzeń i obliczeń, tak samo, jak urządzający las może dowolnie — a względnie według swych najlepszych przekonań — przyjąć każdy inny wiek rębności, n. p. wiek najwyższego przyrostu przeciętnego, rębność techniczną, najwyższej renty leśnej itp. Otóż, podobnie jak rębność finansowa może być użytą w każdym innym systemacie urządzenia lasów, a nie tylko w t. z. gospodarstwie drzewostanowem, tak odwrotnie może ta metoda urządzenia lasów posługiwać się każdym innym wiekiem rębności, a więc znowu n. p. największego przyrostu przeciętnego i t. d.

Możliwość zastosowania przepisów judeichowskiego gospodarstwa drzewostanowego w praktyce, bez potrzeby wyrachowywania kolei finansowej lub nawet procentu wskazującego, możliwość zastosowania przytem rębności, wysnutej na każdej innej podstawie, którą w pewnym gospodarstwie taksator czy gospodarz uznaje za słuszną, korzystną i możliwą do przeprowadzenia, zaznacza wyraźnie Judeich sam, pisząc w *Handbuch der Forstwissenschaft, Lorey'a* tom drugi, pag. 299: „Uwaga. Jeżeli w poprzednim ma się rozumieć rębność drzewostanów po myśli gospodarstwa finansowego, ponieważ my jej zasady uznajemy za słuszne, to nie jest to jednak zawsze bezwzględnie charakterystycznym dla metody tak zwanego gospodarstwa drzewostanowego. Ono zatrzymuje właściwą mu wartość także i wtedy, gdyby się chciało oznaczyć rębność drzewostanów podług innych względów, n. p. podług wymogów kolei największej produkcyi w masie, albo podług wymogów kolei technicznej.“ (Tłóm. autora.)

Tak już z powyższego przedstawienia i słów samego uczonego profesora wyrobić sobie możemy przekonanie, że często wygłaszane zdanie, iż do zastosowania przepisów metody gospodarstwa drzewostanowego potrzebnem jest koniecznie obliczanie rębności finansowej lub pokrewnego jej procentu wskazującego, jest błędne. Ponieważ zaś tylko teorya finansowa jako taka posługuje się pojedynczemi wprawdzie, ale zawsze czasem nie zbyt przystępnie wydedukowanemi formułkami matematycznymi, przeto do zrozumienia tej teoryi tylko potrzebną jest znajomość nie „wysokich“ wprawdzie, ale zawsze pewnej biegłości wymagają-

cych operacyi i wnioskowań algebraicznych. Chcąc metodę urządzenia lasów podług przepisów gospodarstwa drzewostanowego rozumieć i pojąć, nie potrzeba wcale być matematykiem, gdyż metoda sama dla siebie ani jednej formułki nie potrzebuje.

Tę metodę zastosowano przy wielu urządzeniach lasów w Czechach; miałem sposobność czytać i studyować bardzo wiele takich operatów, ale nigdy prawie nie spotkałem w nich obliczenia kolei finansowej lub procentu wskazującego. Tylko w Saksonii usiłują przy każdym urządzeniu i rewizyi przystosować się do wymagań teoryi finansowej, choć to na ustawienie planu cięć prawie żadnego wpływu nie ma. Przechodząc uważnie przykłady naukowe, jakie Dr. Judeich przerabia w dziełach swoich przy metodzie gospodarstwa drzewostanowego, łatwo zmiarkujemy, jak rzadko nadarza mu się sposobność posługiwania się tak ważnym teoretycznie czynnikiem, jak procent wskazujący, gdyż inne względy i wskazówki najczęściej już są decydujące i wystarczają zwykle do zupełnego wypełnienia etatu, zanim by procent wskazujący mógł znaleźć zastosowanie.

(D. c. n.)